

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 1 czerwca 2015 r. powód – Przedsiębiorstwo Produkcyjno Usługowo Handlowe (...) z siedzibą w O. – wniósł o zasądzenie od pozwanego – Gminy O. – kwoty 277.503,75 złotych wraz z odsetkami oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wskazał, że dochodzona pozwem kwota stanowi niezapłacone wynagrodzenie za wykonane prace budowlane (191.686,13 złotych) oraz naliczone odsetki za czas opóźnienia (85.817,62 złotych) [pozew k-2-5].

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zwrot kosztów postępowania podnosząc, iż dochodzona pozwem kwota należności z tytułu wynagrodzenia za wykonane prace nie jest sporna, jednakże z uwagi na złożone przez poprzedniego lidera konsorcjum wykonującego prace budowlane zawiadomienie o dokonanym przelewie na rzecz banku udzielającego kredytu, pozwany wstrzymał wypłatę tego wynagrodzenia [odpowiedź na pozew k-58-60].

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 listopada 2010 r. powód zawarł z Konsorcjum Budowlano (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. (dalej zwana (...)) umowę konsorcjum której celem była wspólna realizacja zamówienia na wykonanie robót związanych z inwestycją przebudowy i rozbudowy budynku szkoły podstawowej we W. o salę gimnastyczną. Liderem konsorcjum zostało (...), które zgodnie z umową było upoważnione m.in. (poza fazą przetargową) do koordynowania obsługi finansowej, prowadzenia dokumentacji działalności konsorcjum i obsługi rachunkowej (§ 2 umowy) oraz reprezentowania konsorcjum (§ 4). K. ustalili swoje udziały w realizacji zadania na 50 % prac objętych kontraktem (§ 5), zaś stosownie do tego podziału miało następować także rozliczenie wynagrodzenia, przy czym środki finansowe uiszczane przez zamawiającego miały być w całości przekazywane na konto lidera, który w terminie 7 dni zobowiązany był do ich przekazania w zakresie należnym partnerowi, na jego konto (§ 6) [umowa konsorcjum k-18-22].

W dniu 4 listopada 2010 r. konsorcjum, reprezentowane przez lidera, podpisało z pozwanym umowę nr (...) na inwestycję dotyczącą przebudowy i rozbudowy budynku szkoły podstawowej we W. o salę gimnastyczną z zapleczem socjalnym za wynagrodzeniem w wysokości 1 681.385,28 złotych z VAT. Zgodnie z § 8 ust. 4 umowy strony zastrzegły wyłączenie możliwości zbywania na rzecz osób trzecich wierzytelności powstałych w wyniku realizacji tej umowy [umowa k-12-17].

Powód w dniu 26 listopada 2010 r. w piśmie kierowanym do (...) Bank Spółki Akcyjnej wyraził zgodę na cesję wierzytelności z umowy o roboty budowlane we W., na rzecz G. (...) Bank [pismo k-83].

W dniu 3 grudnia 2010 r. (...) zawarło z (...) Bank Spółką Akcyjną umowę kredytu obrotowego do wysokości 750.000,00 złotych na okres od 3 grudnia 2010 r., do 1 października 2011 r. na finansowanie bieżącej działalności. Zgodnie z § 5 umowy kredytu strony ustaliły prawne zabezpieczenie tego kredytu poprzez przelew wierzytelności z umowy o roboty budowlane we W., a także poręczenia cywilne udzielone przez K. P. (1) i J. N. (1). Zgodnie natomiast z § 8 ust. 3 umowy kredytu w przypadku braku zaległości w spłacie kredytu Bank, na wniosek (...) z wpłat z tytułu wynagrodzenia za wykonane we W. prace budowlane, będzie pobierał nie mniej niż 54,50 % wartości faktury na spłatę kredytu [umowa kredytu k-10-12 i umowy poręczenia k-23 i k-24 - akt I C 544/15].

Pismem z dnia 7 grudnia 2010 r. (...) zawiadomiło pozwanego o zawarciu przez Konsorcjum (...) z (...) Bank S.A. umowy przelewu wierzytelności wynikających z zawartej umowy nr (...) na zabezpieczenie wierzytelności wynikających z umowy kredytowej z dnia 3 grudnia 2010 r., z zaznaczeniem „przy pisemnej zgodzie partnera Konsorcjum” i wezwaniem pozwanego do uiszczania wynagrodzenia na wskazany w zawiadomieniu rachunek

bankowy. Pozwany w odpowiedzi podpisał potwierdzenie zawarcia umowy o roboty budowlane i zobowiązanie do przekazywania należności na wskazane konto [zawiadomienie k-61, potwierdzenie k-62].

(...) wystawiło z tytułu realizacji prac faktury nr: (...), (...), (...), które zostały przez pozwanego zapłacone na wskazane w nich (tożsame ze wskazanym w zawiadomieniu o przelewie) konto bankowe, na kwoty odpowiednio: 109.754,96 złotych, 90.245,03 złotych i 235.988,29 złotych [faktury k-13-15 akt I C 544/15 oraz potwierdzenia przelewów k-64-66].

Powód wystawił (...), z tytułu realizacji prac za okres w którym liderem było (...) faktury (tytułem rozliczenia prac z umowy konsorcjum): z dnia 31 grudnia 2010 r. na kwotę 100.000,00 złotych i z dnia 8 kwietnia 2011 r. na kwotę 147.132,96 złotych. Natomiast w dniu 30 czerwca 2011 r. powód wystawił pozwanemu fakturę za wykonane prace na kwotę 84.069,26 złotych, która została potrącona z naliczonymi przez pozwanego karami umownymi z tytułu odstąpienia od umowy przez konsorcjum [faktury k-90-93, wyjaśnienia powoda e-protokół k-117 adnotacje 01.01.40]

Aneksiem podpisanym w dniu 21 kwietnia 2011 r. do umowy konsorcjum konsorcjanci ustanowili powoda liderem konsorcjum, o czym powód powiadomił pisemnie pozwanego [aneks k-24, pismo z dnia 26 kwietnia 2011 r. k-25].

Po otrzymaniu aneksu pozwany pisemnie poinformował powoda, iż będzie przekazywał należności z tytułu wynagrodzenia za prace budowlane na wskazane w zawiadomieniu o przelewie konto bankowe [pismo k-63].

W piśmie z dnia 26 maja 2011 r. (...) powiadomiło powoda, iż z przyczyn technicznych nie jest w stanie dalej realizować zadania objętego umową konsorcjum, natomiast pismem z dnia 30 maja 2011 r. (...) zwróciło się do (...) Bank SA o zgodę na dokonywanie płatności wynagrodzenia za realizację umowy budowy sali gimnastycznej na konto nowego lidera [pisma k-26 i k-27].

W dniu 31 maja 2011 r. powód wypowiedział umowę zawartą z pozwanym wskazując jako przyczynę brak możliwości dalszej kontynuacji prac w świetle braku współpracy (...) i zawartej przez (...) umowy przelewu wierzycielności [pismo k-28].

W dniu 4 października 2011 r. powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 191.686,13 złotych z tytułu wykonanych prac budowlanych. Zostało także sporządzone pismo podpisane przez przedstawiciela pozwanego w którym wskazuje, iż kwota wynagrodzenia z tytułu tych prac powinna zostać wstrzymana do czasu końcowego odbioru z uwagi na przejście dalszych prac przez inną firmę i ewentualne ryzyko „dublowania” ich roszeń co do prac wykonanych [faktura k-29, protokół k-30, wyjaśnienia powoda e-protokół k-116, adnotacje 01.01.40].

W połowie 2012 r. została ogłoszona upadłość (...), natomiast z dniem 9 grudnia 2013 r. nastąpiło wykreślenie spółki z rejestru [pismo Syndyka k-23].

Powód wystąpił w dniu 23 września 2014 r. z zawezwaniem do próby ugodowej dotyczącym zapłaty za przedmiotową fakturę [wniosek wraz z dowodem nadania do Sądu Rejonowego w Kaliszu k-31-32].

(...) powiadomiło kredytodawcę w dacie zmiany lidera o braku dalszej realizacji prac przez (...) i braku wystawiania faktur, co miało skutkować upadkiem zabezpieczenia w zakresie cesji, a miało być ustanowione inne zabezpieczenie [zeznania świadka K. P. (1) e-protokół k-115, adnotacje 00.26.09].

Wszystkie prace (...) zostały wykonane i rozliczone wystawionymi fakturami do marca 2011 r. Z powodem (...) rozliczyło się w oparciu o wystawione przez powoda faktury z niepobranych przez bank 50% wypłaconego wynagrodzenia. Dalsze prace (po zmianie lidera) obejmowały wyłącznie prace wykonywane przez powoda. Zawarta przez (...) umowa kredytu oraz cesji dotyczyła wyłącznie (...) i gwarantów, tj. K. P. i S. N. [zeznania świadka K. P. (1) e-protokół k-115, adnotacje: 00.14.04; 00.29.47].

Przedmiotowa faktura obejmuje wyłącznie prace wykonane samodzielnie przez powoda już po zmianie lidera i rezygnacji przez (...) z dalszego prowadzenia prac. Powód nie otrzymał żadnego wezwania z G. (...) Bank dotyczącego wykonania umowy przelewu [wyjaśnienia powoda e-protokół k-116, adnotacje 00.54.28-00.55.39]

Powyższy stan faktyczny, w zasadzie niesporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz uzupełniając w oparciu o zeznania świadka K. P. i wyjaśnienia powódki.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o zobowiązanie (...) Bank S.A. i U. 3 (k-163) do przedstawienia sposobu rozliczenia dokonanych przez pozwanego wpłat na rozliczenie kredytu uznając, iż okoliczność ta nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawie bowiem rozliczenie kredytu związane jest ze stosunkiem prawnym łączącym (...) (a aktualnie de facto wyłącznie poręczycieli tego kredytu z uwagi na wykreślenie (...) z rejestru spółek po zakończeniu upadłości) z udzielającym kredytu bankiem.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Stosownie do treści art. 647 k.c. przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej, zaś inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Analogiczne obowiązki ciążyą na kontrahentach umowy, jeżeli jej przedmiotem jest remont budynków i budowli, przy czym zachowuje ona w takim przypadku nadal postać umowy o roboty budowlane (art. 658 k.c.).

W świetle art. 3 pkt. 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 290 ze zm. – dalej pr. bud.) w pojęciu **roboty budowlane** mieści się sama budowa, ale także prace polegające na przebudowie, montażu, remoncie lub rozbiórce obiektu budowlanego, którym jest budynek wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi lub budowla stanowiąca całość techniczno-użytkową wraz z instalacjami i urządzeniami albo obiekt małej architektury (art. 3 pkt. 1 a-c pr. bud.). Ponadto zgodnie z utrwalonym orzecznictwem umowa o roboty budowlane dotyczy przedsięwzięcia większych rozmiarów, o zindywidualizowanych właściwościach, zarówno fizycznych, jak i użytkowych, któremu w zasadzie towarzyszy projektowanie i zinstytucjonalizowany nadzór (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 51/07 LEX nr 334975). Zgodnie z art. 647 k.c. stronami umowy o roboty budowlane są inwestor i wykonawca, na których ciążyą określone ustawowo obowiązki. Wykonawca jest zobowiązany do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej, zaś inwestor do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Ponadto na inwestora prawo budowlane nakłada dodatkowe obowiązki polegające na zorganizowaniu procesu budowy wymienionych w art. 18 pr. bud. do których należą między innymi: opracowanie projektu budowlanego i, stosownie do potrzeb, innych projektów, objęcie kierownictwa budowy przez kierownika budowy, opracowanie planu bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, wykonanie i odbioru robót budowlanych.

W przedmiotowej sprawie została zawarta taka umowa o roboty budowlane, której stronami byli pozwany i konsorcjum składające się z (...) i powoda. Pomiedzy stronami nie ma sporu ani co do istnienia samej wierzytelności, jej wysokości jak i prawidłowości wykonanych prac. W sprawie jedyną kwestią podlegającą rozstrzygnięciu było zagadnienie związania stron umową przelewu zawartą przez drugiego z konsorcjantów (nota bene którego byt prawny zakończył się w grudniu 2013 r. wykreśleniem spółki z rejestru). Nie budzi przy tym wątpliwości w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, iż powód nie był stroną zawartej przez (...) umowy kredytu.

Stosownie do treści art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, jeżeli nie sprzeciwia się to zastrzeżeniu umownemu lub właściwości zobowiązania. Przelew wierzytelności (cesja) jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza) (zob. W. Czachórski, Zobowiązania, 2007, s. 394). Przedmiotem cesji mogą być przede

wszystkim wierzytelności, rozumiane jako prawa podmiotowe przysługujące wierzycielowi do żądania od dłużnika spełnienia świadczenia (w tym zarówno całe wierzytelności, jak i ich części).

Dopuszczalny jest także przelew wierzytelności wynikających z umów wzajemnych, tj. umów, w których obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. Umowami wzajemnymi są: sprzedaż, zamiana, dostawa, najem, dzierżawa, umowa o dzieło, umowa o roboty budowlane. Na mocy umowy przelewu wierzytelności przechodzą na wierzyciela tylko prawa wynikające z umowy wzajemnej, nie przechodzą natomiast zobowiązania cedenta wobec dłużnika wierzytelności – wierzyciel wchodzi bowiem jedynie w prawa wierzyciela, a nie przejmuje zobowiązania dłużnika. (zob. I. Heropolitańska, Prawne zabezpieczenia zapłaty wierzytelności, Lex 2014, rozdział 2.1.5).

Podobnie przedmiotem przelewu mogą być wierzytelności przyszłe a zatem wierzytelności, które w chwili ich przeniesienia nie istnieją, a które mają powstać w przyszłości. Ekspektatywa dostatecznie ukształtowana może być przedmiotem przelewu (wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2011 r., IV CSK 422/10, LEX).

Skutkiem zbycia wierzytelności z zobowiązania wzajemnego (bez przejęcia długu) jest między innymi powstanie wielostronnego stosunku zobowiązaniowego. W stosunku zobowiązaniowym, obok dotychczasowych stron, powstaje podmiot trzeci (nabywca), który też ma pozycję strony. Stosunek zobowiązaniowy nie ulega w takiej sytuacji podziałowi na dwa odrębne stosunki. Zbywca przestaje być wierzycielem w tym zobowiązaniu, a uprawnienie do żądania spełnienia świadczenia przechodzi na nabywcę wierzytelności. Druga strona zobowiązania wzajemnego zachowuje wszelkie przysługujące jej dotąd uprawnienia wierzyciela. Pozostaje ona też nadal dłużnikiem z tego zobowiązania, z tym że świadczenie powinna spełnić nabywcy (zob. G. Kozieł, [w:] Kidyba A. (red.), Gawlik Z., Janiak A., Kozieł G., Olejniczak A., Pyrzyńska A., Sokołowski T., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, Lex 2014, komentarz do art. 509 teza 14; J. Mojak, Przelew wierzytelności w polskim prawie cywilnym, Lublin 1990, s. 93).

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c., wierzytelność nie może być przelana, jeżeli sprzeciwiałoby się to:

- 1) ustawie;
- 2) właściwości zobowiązania lub
- 3) zastrzeżeniu umownemu.

Przewidziane przez ustawodawcę w art. 509 § 1 in fine k.c. ograniczenie dopuszczalności przelewu (tzw. pactum de non cedendo) oznacza, że wierzycielowi nie wolno przenieść wierzytelności na osobę trzecią, jeżeli sprzeciwiałoby się to zastrzeżeniu umownemu, dokonanemu między stronami stosunku obligacyjnego, z którego ta wierzytelność wynika. Umowne wyłączenie lub ograniczenie przenoszalności wierzytelności wchodzi w grę wtedy, gdy niezbywalność wierzytelności nie wynika ani z wyraźnego przepisu prawa, ani z właściwości zobowiązania, ale dłużnik zastrzega sobie, że nie chce mieć innego wierzyciela, i na to zastrzeżenie wierzyciel wyraża zgodę. Norma wynikająca zatem z art. 509 § 1 oraz art. 514 k.c. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 57 § 1 k.c. (który stanowi, iż nie można przez czynność prawną wyłączyć ani ograniczyć uprawnienia do przeniesienia, obciążenia, zmiany lub zniesienia prawa, jeżeli według ustawy prawo to jest zbywalne). Z mocy więc tych przepisów umowne wyłączenie lub ograniczenie zbywalności wierzytelności jest dopuszczalne i wywiera skutek nie tylko pomiędzy stronami danego stosunku zobowiązaniowego (*inter partes*), ale również wobec osób trzecich (*erga omnes*). Jak wynika przy tym z art. 514 k.c., *pactum de non cedendo* jest w tych wypadkach skuteczne wobec nabywcy wierzytelności tylko wtedy, gdy pismo stwierdzające wierzytelność zawiera wzmiankę o umownym zastrzeżeniu niezbywalności. Brak takiej wzmianki czyni zastrzeżenie bezskutecznym wobec cesjonariusza, chyba że w chwili dokonywania przelewu wiedział on o istnieniu tego zastrzeżenia. Zgodnie z art. 63 § 1 k.c. jeżeli do dokonania czynności prawnej potrzebna jest zgoda osoby trzeciej, osoba ta może wyrazić zgodę także przed złożeniem oświadczenia przez osoby dokonywające czynności albo po jego złożeniu. Zgoda wyrażona po złożeniu oświadczenia ma moc wsteczną od jego daty. Do zgody dłużnika na przelew wierzytelności stosuje się zatem art. 63 k.c. – jego oświadczenie w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie przelewu wierzytelności, w razie

braku wskazówek w treści umowy, może być wyrażone bądź wobec cedenta, bądź wobec cesjonariusza. Jednocześnie jeżeli do ważności czynności prawnej wymagana jest forma szczególna, oświadczenie obejmujące zgodę osoby trzeciej powinno być złożone w tej samej formie. W przypadku zatem, gdy umowa, z której wynika przelewana wierzytelność, została zawarta na piśmie, tym samym zgoda dłużnika na cesję także winna mieć formę pisemną (art. 63 § 2 k.c.), przy czym w treści umowy może być zastrzeżona inna forma wyrażenia tej zgody, np. z podpisami notarialnie poświadczonymi. Zgoda dłużnika wierzytelności na dokonanie przelewu może być wyrażona przed zawarciem umowy przelewu, równocześnie bądź po jej zawarciu. Jeżeli zgoda została wyrażona przed zawarciem umowy przelewu, wówczas umowa taka jest ważna i powoduje przeniesienie wierzytelności na cesjonariusza. Natomiast gdy w chwili zawierania umowy powodującej przelew wierzytelności brak jest zgody dłużnika wierzytelności, a zgoda taka zostanie wyrażona dopiero po zawarciu tej umowy, wówczas umowa przelewu nie wywołuje skutku rozporządzającego. Oznacza to, że wobec dłużnika wierzytelności wierzycielem jest cały czas cedent – skuteczność takiej umowy przelewu ogranicza się jedynie do powstania węzła obligacyjnego między cedentem a cesjonariuszem. Skutek rozporządzający takich umów pozostaje tutaj w zawieszeniu. Dopiero z chwilą wyrażenia zgody przez dłużnika wierzytelności na przelew następuje przejście wierzytelności na cedenta (I. Heropolitańska, Prawne zabezpieczenia zapłaty wierzytelności, Lex 2014, rozdział 7.1). Na podstawie art. 509 k.c. strony mogą ograniczyć uprawnienie do przeniesienia wierzytelności na osobę trzecią przez uzależnienie od spełnienia określonych warunków (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1969 r., III CRN 416/68, Lex).

Kodeks cywilny przewiduje zatem dwa sposoby zmiany podmiotowej stron umowy, a mianowicie przelew wierzytelności (zmiana po stronie wierzyciela), o czym powyżej i przejęcie długu (zmiana po stronie dłużnika). Stosownie do treści art. 519 § 1 k.c. osoba trzecia może wstąpić na miejsce dłużnika, który zostaje z długu zwolniony. Przejęcie długu może nastąpić zarówno przez umowę między wierzycielem a osobą trzecią jak i w drodze umowy między dłużnikiem a osobą trzecią (art. 519 § 2 k.c.). „Sukcesja w dług w rozumieniu art. 519 § 2 pkt 2 k.c. nie zmienia więc kształtu dotychczasowego zobowiązania, bowiem przejemca wstępuje w tożsamy stosunek prawny w miejsce dawnego dłużnika, a więc we wszystkie wynikające z umowy lub ustawy jego obowiązki. Tym właśnie różni się przyjęty m.in. w polskim systemie prawnym model sukcesyjnego przejęcia długu, w którym zmiana dłużnika nie narusza tożsamości zobowiązania, od występującego w niektórych innych systemach prawnym modelu nowacyjnej zmiany dłużnika, w którym poza zmianą podmiotu zobowiązanego dochodzi również do nowacji treści pierwotnego stosunku obligacyjnego, który zostaje zastąpiony przez nowe zobowiązanie, łączące wierzyciela i nowego dłużnika.” (wyrok SN z 19 listopada 2004 r., II CK 129/04, OSP 2006/2/19). Nie budzi przy tym wątpliwości, iż umowa ta powinna w sposób wyraźny określać nie tylko dług przejmowany (rodzaj tytułu prawnego) ale także wysokość tego długu i wyraźne oświadczenie przejmującego o przejęciu długu w określonej wysokości.

Zgodnie z treścią art. 522 kodeksu cywilnego umowa o przejęcie długu powinna być pod rygorem nieważności zawarta na piśmie. Brak formy pisemnej skutkuje zatem nieważnością umowy o przejęcie długu. Jak podkreśla Sąd Najwyższy, jest to nieważność bezwzględna, którą sąd uwzględnia z urzędu, na którą powołać się może każdy zainteresowany, a czynność prawna nią dotknięta nie może być konwalidowana. Nie jest dopuszczalne przeprowadzanie dowodu z zeznań świadka na fakt zawarcia umowy przejęcia długu w wypadku niezachowania formy pisemnej tej umowy (wyrok SN z 6 lutego 1972 r., III CRN 266/72, OSN 1973, Nr 9, poz. 160).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy (i powstrzymując się od oceny prawidłowości działań poszczególnych podmiotów, a w szczególności (...) i kredytodawcy) stwierdzić należy, iż roszczenie powoda w ocenie Sądu uznać należy za zasadne z kilku względów. Można przy tym zastanawiać się czy umowa o roboty budowlane zawarta z pozwanym nie zawierała zakazu cesji, który co prawda został ujęty w punkcie co do zasady związanym z karami umownymi, tym niemniej jego redakcja nie wskazuje na ograniczenie jedynie do tego zakresu. Biorąc jednak pod uwagę, iż pozwany nie zakwestionował w żaden sposób doręczzonego mu zawiadomienia o cesji, a więc powyższe nie ma większego znaczenia.

Po pierwsze, choć w zasadzie na marginesie, stwierdzić należy, iż de facto nie zostało w ogóle wykazane zawarcie umowy przelewu wierzytelności. Z akt sprawy I C 544/15, to jest znajdującej się w tych aktach umowy kredytu, wynika bowiem jedynie, że strony tej umowy przewidziały takie prawne zabezpieczenie (§ 6), a nawet określiły

sposób rozliczania, jednakże czy taka umowa rzeczywiście została zawarta nie można stwierdzić jednoznacznie. O ile bowiem wymienione w § 5 pozostałe zabezpieczenia umowy kredytu w postaci poręczenia przez J. N. i K. P. znalazły swoje odzwierciedlenie w zawartych z tymi osobami przez bank umów poręczenia, o tyle brak jest umowy przelewu. Co prawda okoliczność ta nie była kwestionowana, a ponadto potwierdzał to świadek K. P., tym niemniej w zasadzie jedynym dokumentem jest zawiadomienie o cesji, o którym w dalszej części rozważań. Pomimo tych wątpliwości Sąd przyjął, iż doszło do zawarcia umowy cesji, bowiem zgodnie z treścią art. 511 k.c. jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony. W orzecznictwie i literaturze przyjmuje się przy tym, że stwierdzenie wierzytelności pismem nie jest tożsame z wymogiem zachowania dla tej czynności formy pisemnej. Podobnie przepis art. 514 k.c. nie wprowadza żadnych ograniczeń co do sposobu dokonania stwierdzenia wierzytelności pismem, może więc być ono dokonane w dowolny sposób. Zdatnym dla zrealizowania tego celu będzie więc każde pismo, z którego wynika istnienie wierzytelności sporządzone zarówno przez dłużnika, jak i wierzyciela (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2006 r., III CK 173/03, Lex). Sformułowanie "stwierdzenie pismem" nie odnosi się bowiem do formy czynności prawnej, a jedynie do istnienia pisma stwierdzającego, że umowa przelewu została przez strony zawarta.

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości, iż powód nie był stroną umowy kredytu, natomiast był (w ramach umowy konsorcjum) stroną umowy o roboty budowlane. Zawarcie umowy konsorcjum nie oznacza bowiem powstania nowego bytu prawnego, tylko zorganizowaną wielość podmiotów po stronie wykonawcy robót budowlanych. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, ani też z zeznań reprezentanta (...) (K. P.) nie wynika przy tym aby zrzekł się wynagrodzenia za wykonywane w ramach konsorcjum prace, o czym świadczą także wystawiane przez powoda dla (...) jako lidera faktury rozliczeniowe. Z okoliczności tych wynika zatem, iż (...) nie mogło zawrzeć prawnie skutecznej umowy przelewu wierzytelności, bowiem umowę taką (co do całości wynagrodzenia z umowy o roboty budowlane) mogłoby zawrzeć jedynie z Konsorcjum. Złożone przez powoda oświadczenie o wyrażeniu zgody na cesję, w świetle zasad doświadczenia życiowego i treści art. 65 k.c. (a więc biorąc pod uwagę zarówno wyjaśnienia powoda jak i zeznania k. P.) nie stanowiło w żaden sposób przejęcia długu (...) wobec banku ani też przystąpienia do długu.

Nabycie wierzytelności przez cesjonariusza (w tym przypadku bank) może nastąpić tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim przysługiwała zbywcy. Przeniesienie wierzytelności odbywa się więc zgodnie z zasadą, że nikt nie może przenieść więcej praw niż sam posiada (*nemo in alium plus iuris transferre potest quam ipse habet*). Cesjonariusza nie chroni dobra wiara, dlatego nabędzie on wierzytelność w takim zakresie i tylko wówczas, gdy służyła ona cedentowi (zob. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2014 r., V CSK 620/13, Lex). W sytuacji gdy występuje solidarność pomiędzy wierzycielami (tzw. solidarność czynna), to każdy z wierzycieli może rozporządzić wierzytelnością tylko w przysługującym mu zakresie. Nabywca staje się zatem tylko jednym z wierzycieli solidarnych (zob. K. Zagrobelny [w:] E. Gniewek, Komentarz, 2006, s. 875). Zbliżone do przeniesienia części wierzytelności skutki prawne zachodzą w przypadku zawarcia umowy pomiędzy wierzycielem a osobą trzecią, na mocy której wierzyciel wyraża zgodę na to, aby osoba ta stała się obok niego wierzycielem w ramach danego stosunku obligacyjnego (umowa „przystąpienia do wierzytelności”). Wskazana umowa, dopuszczalna na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., prowadziła ipso iure (art. 379 § 1 k.c.) do podziału wierzytelności na dwie części, jeżeli oczywiście świadczenie byłoby podzielne (podobnie J. Mojak [w:] K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2011, s. 155).

Skoro zatem (...) przysługiwała zgodnie z zawartą umową konsorcjum jedynie część wierzytelności (wierzytelność podzielna), to mogło ono przenieść na kredytodawcę jedynie część jemu przysługującą (ewentualnie można byłoby mówić o przystąpieniu banku do wierzytelności). Stąd istotnym nadużyciem jest wskazanie w zawiadomieniu o cesji, iż doszło w dniu 7 grudnia 2010 r. do zawarcia umowy przelewu pomiędzy bankiem a Konsorcjum, niezależnie od okoliczności, iż także kredytodawca musiał mieć świadomość, iż nie mogło dojść do przelewu całej wierzytelności na jego rzecz, a zatem wskazane w umowie kredytu sposoby rozliczenia wpłaty mogły być prawnie skuteczne jedynie w odniesieniu do przysługującej (...) części wierzytelności.

Mając zatem na względzie powyższe okoliczności Sąd uznał (dokonując przesłankowo oceny umowy przelewu), iż nie doszło do cesji na rzecz banku wierzytelności objętej sporną fakturą, a więc obejmującej prace wykonane wyłącznie

przez powoda, po zmianie lidera i z tego względu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę należności głównej na podstawie art. 647 k.c. oraz naliczone od dnia wymagalności odsetki ustawowe w wysokości ujętej w pozwie. Zgodnie bowiem z art. 481 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki te należą się nawet w nieco wyższej niż dochodzona pozwem kwocie (85.876,49 złotych), jednakże z uwagi na treść art. 320 k.p.c. Sąd uwzględnił roszczenie jedynie w wysokości zgłoszonej. Na marginesie przy tym wskazać można, iż strona pozwana, która powołuje się na brak dokonania zapłaty z uwagi na istnienie wątpliwości co do osoby wierzyciela, aby uniknąć negatywnych konsekwencji w postaci konieczności zapłaty odsetek, miała możliwość po powstaniu zobowiązania (a więc przez prawie 5 lat) złożenia świadczenia do depozytu sądowego, czego jednak pomimo wielokrotnych wezwań powoda do zapłaty należności, nie uczyniła.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym, przegrywający obowiązany jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powód poniósł koszty postępowania w kwocie 22.053,00 złotych na które złożyły się: opłata sądowa – 13.884,00 zł, koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową – 7.217,00 zł (według stawek z daty wytoczenia powództwa), zaliczka na poczet zwrotu kosztów stawiennictwa świadka – 408,00 zł oraz koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę – 552,00 złotych. Sąd nie uwzględnił zgłoszonego w tym zakresie żądania w wysokości wskazanej w spisie kosztów, bowiem po pierwsze wkraśl się tam błąd matematyczny ( $4 \times 230\text{km} \times 0,83 \text{ zł} = 763,60 \text{ złotych}$  a nie 1.145,40 złotych) a po drugie z uwagi na to, iż rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy /Dz. U. 2002 r. Nr 27, poz. 271 ze zm./ określa w § 2 pkt 1 b koszt używania pojazdu do celów służbowych za 1 km przebiegu pojazdu, który nie może być wyższy dla samochodu osobowego o pojemności skokowej powyżej 900 cm<sup>3</sup> niż 0,8358 złotych. W ocenie Sądu adekwatną stawką za 1 km przebiegu pojazdów jest kwota 0,60 złotych, która w pełni rekompensuje koszty przejazdu i według takiej stawki określone zostały i przyznane te koszty ( $4 \times 230\text{km} \times 0,60\text{zł} = 552,00 \text{ złotych}$ ).

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron.